

REPUBLIKA

Ro. VII

L0D7 CZWARTEK, 24 STYCZNIA 1929 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 24

„Wyzwolenie” głosować będzie przeciw ustawom podatkowym.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie klubu „Wyzwolenia”, na którym, po dłuższych debatach postanowiono głosować przeciwko wszystkim ustawom podatkowym, jakie rząd ostatnio zgłosił do sejmu, i które w najbliższych dniach wejdą pod obrady komisji skarbowej. Głównym motywem „Wyzwolenia” jest niemożliwość głosowania za obniżeniem podatku obrotowego i majątkowego w chwili, gdy jednocześnie ma być podwyższony podatek gruntowy.

Dyskusja budżetowa trwać będzie 51 godzin.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Na posiedzeniu prezesów klubów sejmowych, które odbyło się u marszałka Daszyńskiego rozdzielono kontyngent czasu na dyskusję budżetową na plenum sejmu. Łącznie dyskusja budżetowa zajmie 51 godzin i 5 minut. Poszczególne kluby mają wyznaczony czas w zależności od liczby członków. Tak np. klub BB. będzie miał 10 godzin i 50 minut, a PPS 5 godzin i 18 minut czasu i t. d. Posiedzenia budżetowe ciągnąć się będą po 8 godzin dziennie, tak, aby drugie czytanie, które rozpocznie się w dniu 28 stycznia r. b. będzie mogło być ukończone 8 lutego, zważywszy na przypadające w międzyczasie dwie niedziele i jeden dzień świąteczny. W trzecim czytaniu będzie ukończony budżet 11 lutego i przesłany do senatu.

Lewica nie chce dysmisji min. Cara.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Dzisiaj rano odbędzie się w sejmie posiedzenie komisji porozumiewawczej trzech stronnictw lewicy, na którym zapadnie decyzja w sprawie stanowiska, jakie lewica zajmie wobec wniosku o votum nieufności dla ministra Cara. Wczoraj zebrał się klub PPS., na który postanowił głosować przeciwko wnioskowi. Najprawdopodobniej dwa pozostałe kluby lewicy, oraz chadeccy nie pośle wniosku. Identycznie też zachowają się żydzi. Wobec tego endecja może liczyć na głosowanie przeciwko min. Carowi, tylko w towarzystwie ukraińców, Niemców i komunistów, oraz „Piasta”.

Burzliwe sceny w senacie gdańskim.

Postawie komunistyczni opuścili salę obrad.

GDAŃSK, 23 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Dzisiaj doszło w senacie gdańskim do burzliwych scen z powodu przemówienia komunisty Liszniewskiego, który domagał się subsydjum dla bezrobotnych. Użył on kilkakrotnie wyrazów nieparlamentarnych, wskutek czego przewodniczący kilka razy przywoływał go do porządku dziennego. Jednakże nawoływania te nie odniosły skutku, wobec czego przewodniczący odebrał pos. Liszniewskiemu prawo głosu, na co komuniści zaintonowali międzynarodówkę i opuścili salę obrad.

— Bawiaci incognito w Berlinie następcą tronu szwedzkiego złożył wczoraj wizytę przy dentowi Hindenburgowi.

— Z pałacu Buckingham komunikują, że w stanie zdrowia króla nastąpiła dalsza poprawa zdrowia. Dalsze biuletyny nie będą ogłaszane.

Paszport zagraniczny - 17 zł.? Sejmowa komisja skarbową przyjęła ustawę, która obniża opłaty paszportowe.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Donosiliśmy przed trzema tygodniami o wniosku posła Piescha z klubu niemieckiego o niższe opłaty na paszporty zagraniczne. Wczoraj na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej w obecności przedstawiciela ministerstwa skarbu, wniosek ten uchwalono w trzecim czytaniu.

Nowa ustawa brzmi, że na wyjazd za

granicę każdy obywatel winien mieć paszport wydany przez odnośne władze policyjne.

Paszport taki ważny jest na dwa lata, bez ograniczenia ilości wyjazdów za granicę.

OPLATA ZA TAKI PASZPORT WYNOŚIĆ BĘDZIE 10 FRANKÓW SZWAJCARSKICH, CZYLI 17 ZŁ. i 20 GR.

Paszporty dyplomatyczne, dla robotników i emigrantów są od opłat wolne.

Ustawa ta ma wejść w życie w dniu 1 kwietnia 1929 r. Uchwała komisji skarbowej ukaże się na plenum sejmu, gdzie spodziewać się jednak należy sprzeciwu ze strony rządu.

W każdym razie na wczorajszym posiedzeniu komisji skarbowej przedstawiciel rządu protestował dość słabo przeciwko wnioskowi posła Piescha, a klub BB. w głosowaniu przychylił się do uchwalenia tej ustawy.

Wielka afera we Francji. Dwa towarzystwa cukrownicze ogłosiły upadłość, narażając skarb francuski na stratę 80 milionów franków.

PARYŻ, 23 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Agencja Havasa wyjaśnia, iż ministerstwo finansów zawarło w roku 1927 z pewnym towarzystwem cukrowniczym umowę w sprawie sprzedaży 9 tys. ton cukru, otrzymanego tytułem dostaw w

naturze. Towarzystwo to zobowiązało się zapłacić za cukier 20 milj. franków, lecz gdy nadszedł termin płatności ogłosiło bankructwo. Ministerstwo finansów zawarło w styczniu 1928 r. analogiczny kontrakt na 36 tys. ton cukru z towarzystwem francusko-marokańskim,

lecz w terminie płatności towarzystwo to również uchyliło się od uregulowania należności. Na czele obu tych towarzystw stał Pollier, który też został aresztowany. Śledztwo ujawniło, że towarzystwo to zamierzało się rozwiązać z chwilą podpisania umowy, zaś niektóre agendy jego miały być przejęte przez agencję Trust, która przeprowadziła fuzję z „International Best Sugar Corporation”. Wspomniane towarzystwo było związane też z belgijskim towarzystwem cukrowniczym, które również ogłosiło bankructwo. Aresztowany Pollier jest byłym profesorem fakultetu prawnego przy uniwersytecie w Lille, gdzie wykładał ekonomię polityczną i miał jaknajlepszą opinię.

PARYŻ, 23 stycznia.

W dalszym ciągu sprawy zamknięcia kilku wielkich towarzystw cukrowniczych, policja postanowiła przeprowadzić śledztwo w kilku bankach, podejrzewając, że aresztowany dyrektor związku towarzystw cukrowniczych Pollier posiada w jednym z nich rachunek bieżący w wysokości 12 milj. franków.

Caracciola i Birnholz ranni.

Samochody prowadzone przez nich zderzyły się.

BERLIN, 23 stycznia.

Samochody niemieckich uczestników raidu gwiazdowego p. Caracciola i Birnholz zderzyły się ze sobą w pobliżu Brukseli. Oba samochody zostały rozbitte i dalszego udziału w rajdzie brać nie mogą. Kierownicy zostali pokaleczeni. Z samochodów polskich przybyły z Warszawy w nocy z poniedziałku na wtorek auta p.p. Kołaczkowski i Skarbek-Tłuchowski. Jak podaje „Vossische Ztg.” na punkt kontrolny w Paryżu we wtorek o godz. 5 wiecz. przybyło tylko 28 samochodów z zapowiedzianych 63. Panowie Kołaczkowski i Skarbek-Tłuchowski przejechali przez Paryż i natychmiast udali się do Monte Carlo.

Trzęsienie ziemi na Alasce.

Londyn, 23 stycznia.

Radjodepesze z Fairbanks donoszą z Alaski, że wczoraj półwysep ten został nawiedzony silnym trzęsieniem ziemi. Wstrząsy trwały przez 4 godziny. Pośród mieszkańców wybuchła panika. Ludność koczując pod gołym niebem. Trzęsienie wyrządziło duże szkody.

Sensacyjne zarzuty przeciw b. min. Romockiemu wytoczył poseł Kapeliński z „Wyzwolenia”.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczoraj na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej podczas głosowania nad budżetem ministerstwa komunikacji poseł Kapeliński (Wyzwolenie) wytoczył niezwykle sensacyjny zarzut przeciwko byłemu ministrowi komunikacji p. inż. Romockiemu.

Mówiąc o budowie gmachu dyrekcji w Chełmie, zaznaczył poseł Kapeliński z całą stanowczością, że budowa tego gmachu będzie kosztować co najmniej 5 milj. zł., czyli znacznie więcej aniżeli normalnieby potrzeba.

Roboty prowadzone są przez towarzystwo „Tor”, a właścicielem tej spółki jest inż. Romocki i jego najbliższy krewny inż. Romocki powierzył budowę tego gmachu towarzystwu „Tor”, gdy był

ministrem komunikacji, a przez czas swego urzędowania popierał on to towarzystwo.

Zarzuty te wywołały ogromne poruszenie wśród członków komisji, a obecny na posiedzeniu wice-minister skarbu dr. Grodyński udał się do premiera Bartla ze stenograficznym protokołem posiedzenia. Po godzinie do prezesa komisji budżetowej dr. Byrki zgłosił się sekretarz p. Bartla kapitan Dąbrowski i doręczył mu list od premiera, w którym ten donosił, że odpis protokołu z zarzutami przeciwko inż. posłowi Romockiemu, został mu natychmiast przestany celem zajęcia w tej sprawie odpowiedniego stanowiska. Oświadczenie byłego ministra Romockiego oczekiwane jest w kołach parlamentarnych ze zrozumiałym zniecierpliwieniem.

Poseł Trampczyński atakuje marsz. Piłsudskiego. Budżet wojska przyjęty w trzecim czytaniu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Podczas głosowania nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych, na komisji budżetowej zabrał głos poseł Trampczyński (klub narodowy), który raz jeszcze przytoczył swe tylokrotnie już powtarzane zarzuty pod adresem armii w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego. Charakterystycznym jest, iż mówiąc o zaginionym używał on stale wyrażenia „s. p. zamordowany gen. Zagórski”. Poseł Trampczyński podkreślił, że mimo kilkakrotnie swej interwencji nie otrzymał on dotąd na zapytanie swe rezultatu śledztwa w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego.

Całe swe wystąpienie utrzymywał on w tonie niezwykle ostrym i agresywnym atakując kilkakrotnie marszałka Piłsudskiego.

Wystąpienie to wywołało ostrą repli-

kę ze strony posłów klubu BB, a przede wszystkim posła dr. Polakiewicza, który przypomniał posłowi Trampczyńskiemu jego spokój i całkowity brak zainteresowania wobec faktu zamordowania prezydenta Narutowicza.

Na twierdzenie, iż marszałek Piłsudski wstrzymał śledztwo w tej sprawie, odezwały się liczne głosy pod adresem posła Trampczyńskiego o dowody.

„Oskarżony” jednak oświadczył, że dowodów przedstawić nie może, a mówi tylko na zasadzie informacji „od osób wiarygodnych”.

Co do samego budżetu ministerstwa spraw wojskowych — to wyszedł on w trzecim czytaniu w tej samej formie, jak i w drugim czytaniu, z tą tylko różnicą, iż odrzucony został wniosek posła dr. Liebermana (PPS) o zmniejszenie stanu armii na stopie pokojowej o 60 tys. ludzi.

Kapitałny film z epoki przekwitającego chasyzmu, o powstaniu 1863 roku, o ówczesnych stosunkach Polaków do Żydów i wzajemnych oddziaływaniach dwóch kultur

W lasach Polskich

według słynnej powieści
J. OPATOSZU
Jutro premiera w kinie
„SPLENDID“

realizacji **JOHNA TURKOWA.**



Dzisiaj i dni następnych.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora.
Początek o godzinie 4.30 po poł.

Potężny dramat erotyczny z życia Europejczyków w Saharze p. t.

„ZAKAZANA KOBIETA“

W rolach głównych:

piłmienna, namiętna, mienasycona
JETTA GONDAL

w otoczeniu urodziwych amantów i władca serc niewieścich
Józef Schildkraut i rasowy **Wiktor Varkonyi.**

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej.
Dzisiaj i dni następnych.

UWAGA: Ceny miejsc na I-szy seans oraz w soboty, niedziele i święta od godziny 12 do godz. 3-ej 50 gr. i 1 zł.

Artyści i producenci Cecil B. de Mille

BANDYTA

Awanturnicze przygody angielskiego arystokraty.
W rolach głównych:
Rod la Rocque
oraz najpiękniejsza kobieta Meksyku
Lupe Velez.



Dzisiaj i dni następnych!

Początek o godz. 4. Rekordowy program

Królowa ekranu światowego

DOLORES DEL RIO

W przepięknym dramacie współczesnym **„GRA O KOBIETĘ“**

Ponadto nad program: Wspaniała komedia pełna tempa i rozmachu **Autom do szczęścia** z zachwycającą **Madge Bellamy** w roli głównej. Wielka orkiestra symfoniczna pod kierunkiem **Teodora R. Oera.**

Polityka zagraniczna rządu znajduje poparcie socjalistów polskich. — Dalszy ciąg dyskusji nad ekspozé min. Zaleskiego.

Warszawa, 23 stycznia. Sejmowa komisja spraw zagranicznych, obradująca dzisiaj pod przewodnictwem posła Niedziałkowskiego, prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad ekspozé ministra Zaleskiego.

Pierwszy zabrał głos poseł Lewicki (Klub ukraiński), który stwierdził, że oświadczanie pokojowe ministra nie znajduje odzwierciedlenia w społeczeństwie, w którym jest zdenerwowanie i obawa nowej wojny. W dalszym ciągu przedstawił szereg spraw, dotyczących stosunku do mniejszości ukraińskiej w Polsce.

Następny mówca, poseł Walewski (BB), omawiał szeroko stosunki polsko-niemieckie, podkreślając pełną dobrą wolę, z jaką Polska skłania się do porozumienia, spotyka jednak ze strony przeciwnej niewyraźne stanowisko rządu, szowinistyczna opinie znacznej części społeczeństwa niemieckiego oraz żywa agitacja. Dwuznaczna jest również postawa socjalistów niemieckich, ulegających propagandzie odwetowej.

Poseł Niedziałkowski zaznaczył, że socjaliści polscy wobec ogólnej linii polityki zagranicznej rządu polskiego zachowują pełną lojalność, pomimo stanowiska opozycyjnego w dziedzinie stosunków wewnętrznych. Następnie domagał się, aby kontakt między rządem a parlamentem w zakresie polityki zagranicznej był zacieśniony, gdyż brak kontaktu zmniejsza możliwości oddziaływania na czynniki społeczne innych kra-

jów, zmniejsza też ogólne poczucie odpowiedzialności.

W chwili obecnej poczucie bezpieczeństwa jest naogół bardzo słabe. Stosowane są przejściowe środki zaradcze, nie prowadzące jednak do utrwalenia pokoju światowego.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca podkreślał konieczność zmniejszenia taré o sprawę mniejszościową oraz podkreślił, iż sprawa ukraińska i białoruska nie są tylko zagadnieniami wewnętrznymi Polski, ale ogólno-

Berlin, 23 stycznia.

Według nadeszłych tu wiadomości z Moskwy daje się zauważyć wznowienie ostrych represji przeciwko zwolennikom Trockiego. W związku z tym władze centralne sowieckie wydały odezwę, w której głoszą, że zwolennicy Trockiego utworzyli organizację tajną skierowaną przeciwko Sowietom. W dalszych swych ustępach odezwa oskarża Trockiego, że jest on jednym z największych obecnych wrogów Sowietów.

światowemu i ministerstwo spraw zagranicznych winno mieć większy niż dotąd głos w tych sprawach. Poseł Reich, pochwalając naogół pokojową linię polityki rządu polskiego, wysuwał dezyderaty mniejszości żydowskiej, wyrażając nadzieję, iż potrzeby mniejszości będą zadowolone na drodze pozytywnych czynów.

Dalszy ciąg dyskusji odłożono do środę przyszłego tygodnia. Do głosu zapisanych jest jeszcze kilkunastu mówców.

Trocki -- największym wrogiem Sowietów. Tak twierdzą obecnie władcy w Z. S. S. R.

Trzy wielkie parowce na Atlantyku w niebezpieczeństwie.

Nowy Jork, 23 stycznia. Amerykański w ełki transportowiec naftowy „Damen Daik“, znajdujący się w drodze z Teksasu do Belgii, przez swoją stację iskrową wzywa o pomoc, określając sytuację swą na 750 mil morskich na wschód od Nowego Jorku.

Włoski parowiec „Floryda“ także donosi, że znajduje się około 800 mil na zachód od statku „Damen Daik“ i że ma połamanie przez burze i wichry stery. Prosi o pomoc.

Angielski parowiec towarowy „Tusbridge“, który wczoraj na 400 mil na południowy wschód od Nowej Fundlandji wysłał sygnały ratunkowe, nie został dotąd odnaleziony. Istnieje przypuszczenie, iż parowiec zatonął albo radiostacja jego została zerwana przez fale.

Galeria sztuk pięknych w Moskwie splonęła.

Moskwa, 23 stycznia (Polska Agencja Telegraficzna)

Pożar zniszczył główny gmach galerji sztuk pięknych. Zginęła wielka ilość rzeźb i dekoracji teatralnych o wielkiej wartości artystycznej, natomiast udało się uratować obrazy sławnych malarzy rosyjskich.

CZYTAJCIE
„EXPRESS WIECZORNY“

Bitwa straży granicznej z przemytnikami na granicy Śląska niemieckiego.

Katowice, 23 stycznia.

Ubiegłej nocy na przejściu granicznym pod Makoszowami polska straż graniczna stoczyła formalną bitwę z bandą przemytników.

Przemytnicy, którzy usłowali przedrzeć się na stronę niemiecką, na wołanie straży granicznej polskiej odpowiedzieli strzałami z rewolwerów, przed-

stawszy się zaś na terytorjum niemieckie rozpoczęli gesty ogień tyralierski.

Straż polska, nie chcąc wywołać komplikacji politycznych, na ogień ten nie odpowiadała i zwróciła się do niemieckich władz z prośbą o osaczenie przemytników.

Tymczasem przemytnicy cofnęli się w głąb niemieckiego Śląska.

„METROPOL“ RESTAURACJA **„METROPOL“**
DZIS! — Moniuszki 1. Tel. 11-04. — DZIS!

BENEFIS
ulubienicy publiczności łódzkiej

KAY WHITT
międzynarodowej artystki w nowym, niezwykle oryginalnym repertuarze.

Śpiew! Taniec! Humor!

CASINO

Dziś wielka premiera!

Dziś wielka premiera!

Osnuty na tle przeżyć jeńców wojennych tragiczny konflikt między niezłomną przyjaźnią dwóch mężczyzn a miłością do kobiety

POWROT Z NIEWOLI

PIERWSZY owoc współpracy dwóch potężnych indywidualności kierownika produkcji **Eryka POMMERA** i reż. **JOE MAY'A**

PIERWSZY występ wielkiego tragika amerykańskiego **Larsa Hansona** w filmie europejskim

PIERWSZY występ **G. FRÖHLICHA** od czasu jego kreacji w filmie **METROPOLIS**

PIERWSZY występ przepięknej **Dity Parlo** po jej zaangażowaniu się do Ameryki

Orkiestra pod kier. **L. KANTORA**.

Początek o godz. 4.30. po poł.

Co się dzieje w Afganistanie?

Nowy władca chce oddać kraj pod protektorat Anglii.

Londyn, 23 stycznia. Angielskie agencje telegraficzne donoszą z Allahabadu, że potwierdzają się jednak wiadomości iż król obecny Habibullah, urzędujący w Kabulu, został zamordowany.

Londyn, 23 stycznia.

Korespondent specjalny „Daily Telegraphu” donosi z Peshawaru, że wśród zbuntowanych plemion afgańskich zarysowuje się wyraźny ruch przeciwko powrotowi na tron dynastji afgańskiej. Ich pretendentem do tronu jest Nadir Chan, który odegrał wielką rolę w trzeciej wojnie afgańskiej cieszy się wielkim poważaniem wśród licznych plemion. Nie wiadomo jednak, czy Nadir Chan zechce się ubiegać o tron.

Londyn, 23 stycznia.

Według doniesień z New Delhi w Kabulu zanotowano szereg wypadków grabieży. Przeciwko Europejczykom nie było jak dotąd żadnych wrogich wystąpień.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Dżelalabadzie wielkie zgromadzenie przywódców szczepli, które powzięnie decyzję co do ustosunkowania się do obecnych wypadków.

Ryga, 23 stycznia.

Dowódca wojsk sowieckich w Azji środkowej, słynny marynarz Dybenko, miał wysłać na granicę afgańską dywizję piechoty i dwa pułki jazdy. Jednocześnie grupa inżynierów sowieckich na trzech aeroplanach wojskowych przybyła do rezydencji Amanullaha celem okazania mu pomocy przy wznoszeniu fortyfikacji.

Według niesprawdzonych pogłosek w sztabie Amanullaha zajmuje wybitne

stanowisko jeden z wyższych oficerów sztabowych sowieckich, który kieruje faktycznie przygotowaniem do ofensywy przeciwko powstańcom. Pomoczą sztabem Dybenki a główną kwaterą Amanullaha utrzymywany jest stały kontakt za pomocą aeroplanów.

Za zdradę interesów polskich

placił Berlin 3 milj. złotych rocznie.

Katowice, 23 stycznia.

Dochodzenie przeciwko 400 nauczycielom i nauczycielkom niemieckim, pobierającym od roku 1925 stałe płace od rządu niemieckiego za pośrednictwem Volksbundu, jest już na ukończeniu.

Olbrzymia większość przesłuchanych nauczycieli przyznała się z całym

cynizmem do pobierania tych dodatkowych plac. Niektórzy z nich wyznali, że fundusz rozdzielany pochodził ze składek zebranych przez związek nauczycieli niemieckich na Śląsku niemieckim.

Według prowizorycznych obliczeń roczna suma wypłat wynosiła około półtora miliona marek, t. j. około 3 miliony złotych.

Pobory poszczególnych dyrektorów i kierowników szkół z tych funduszy wynosiły 600 do 800 marek.

Wypłaty uskutecznił bank Disconto Gesellschaft w Bytomiu, który pieniądze na ten cel otrzymywał z Berlina.

Jak dochodzenia ustaliły były to niewątpliwie fundusze rządu niemieckiego, przeznaczone na spotęgowanie niemieckiej propagandy na polskim Śląsku.

Najazd urlopników z Reichswehry na polski Górny Śląsk.

Katowice, 23 stycznia.

Od pewnego czasu odbywa się na terenie Górnego Śląska, zwłaszcza na powiaty graniczne tarnogórski i świętochłowicki, masowy najazd zwolnionych żołnierzy i podoficerów Reichswehry.

Są to górnoślązacy z polskiego Śląska, którzy po zwolnieniu ze służby odbyły w rozmaitych formacjach niemieckich przybyli z powrotem do miejsc zamieszkania swych rodziców i krewnych.

Zachodzi podejrzenie celowego strategicznego rozmieszczenia w nasie granicznym doskonale wyszkolonych obcego żywiołu wojskowego do realizacji celów dywersyjnych.

Budowa tunelu pod kanałem La Manche.

Technicy badają projekt.

Londyn, 23 stycznia (Polska Agencja Telegraficzna)

Oświadczenie premiera Baldwina, że projekt budowy tunelu pod kanałem La Manche powinien być rozpatrywany w płaszczyźnie pozapartyjnej i przede wszystkim z punktu widzenia interesów gospodarczych i obrony kraju, zostało dobrze przyjęte we wszystkich kołach politycznych. W naradach nad projektem budowy tunelu wezmą udział również pp Ramsay, Mac Donald i Lloyd George. Za propozycją premiera opowiedziało się 200 członków Izby Gmin,

reprezentujących wszystkie stronnictwa polityczne i 107 członków Izby Lordów. Postanowiono, że z uwagi na znaczenie projektu w naradach nad wykonaniem go wezmą udział znawcy gospodarki krajowej i inni technicy, którzy oświetlą projekt ze stanowiska obecnego położenia gospodarczego. Przewodniczący komisji parlamentarnej budowy tunelu sir William Bull wyjdzie dzisiaj dla zaproszonych zwolenników projektu, członków Izby Gmin, obiad, na który zaproszono również ambasadora francuskiego w Londynie.

Klisze
DO DRUKU
PROJEKTY, RYSUNKI
WYKONYWA
WYTWÓRNIA KLISZ
101
GALWANO PIOTRKOWSKA
TEL. 57-68

1 lub 2 POKOJE
umeblowane

z niekrępującym wejściem od zaraz do wynajęcia.

Oferty sub. „Śródmieście”.



Styczeń
24
Czwartek

Dziś: Tymoteusza
Jutro: Nawróc. Sw. Pawła

Wschód słońca o g. 7.29
Zachód słońca o g. 4.05
Wschód ks. o g. 4.05
Zachód ks. o g. 8.03
Długość dnia: 9.36.
Przybyło dnia: 0.54.

Na marginesie.

Karnawał.

Perelman był rozpromieniony.
— Andziu, dostałem dwa bilety na maskaradę!... Idziemy!... Nareszcie ubawimy się raz w życiu i zapomniemy o wszystkich naszych codziennych troskach! Wiwat! Niech żyje!...

Przygotowania trwały pół dnia. Perelman był zaaferowany. Kazał buchalterowi zamknąć o siódmej skład i zabrać klucze. Nic go nie obchodziło. Raz się tylko żyje!...

Poszli.

Perelman w smokingu, Perelmanowa w balowej sukni. W „Filharmonji“ gwar, hałas, harmider. Maseczki, jazz-band, confetti. Krzyczą, grają, pija. Perelman jest rozpromieniony. To się nazywa Karnawał!...

Nagle — — podchodzi doń jakiś niski, niepozorny jegomość i pyta:
— Pan Perelman?..
— Tak, to ja...
Jegomość nic nie odpowiada tylko wyciąga z kieszeni weksele z podpisem Perelmana. Perelman mruży oczy.
— No? — pyta.
— Nic... — odpowiada jegomość — Jutro płatny... Myślałem, że pan teraz załatwi... Przypominam panu tylko...
Perelman szuka po kieszeniach. Ostatnie 5 złotych. Nie może zostać bez grosza. Zresztą weksel opiewa na sumę 250 złotych.
— Jutro płatny?... To co pan dziś pcha się do mnie?... Impertynent!...
Poprawia kołnierzyk i krawat. Niski jegomość znika. Perelman wyciera chusteczką spoczone czoło. Muzyka gra „Bubliczki“.

Ale Perelman stracił już humor. Skąd weźmie jutro 250 złotych?... Ogarnia go smutek.
— Czego stoisr jak pasażer przy przystanku?... Patrz, wszyscy mężowie tańczą ze swymi żonami...
Perelman bierze swą żonę i zaczyna tańczyć...
— Co ty tańczysz?... Przecież to charleston a nie tango!...
— Ach, tak... Przepraszam...
Perelman jest zamyślony... Wszyscy go popychają...
— Panie, jak pan tańczy...
Ktoś mu się kłania głową... Poznaje go... Urzędnik z izby skarbowej... Racja! Jutro ostatni termin drugiej raty pierwszej połowy dochodowego!... Twarz Perelmana posmutniała doszczętnie... Co będzie?..
— No, przestań już... Muzyka dawno przestała grać...
— Ach, tak...
Chciał przejść do drugiej sali, lecz po drodze natknął się na znajomego sekwestratora z magistratu, który mrugnął doń okiem... Wiadomo... Jutro ostatni termin lokalowego... W przeciwnym razie licytacja...
Perelman usiadł.
— Ufff!...
+ Co ci jest?..
— Nic... Wiesz, Andziu, chciałbym

Ogniska brudu i zarazy małe piekarnie niehygieniczne zostaną zlikwidowane. Co się dzieje w przyszybkach wypieku?

Zagadnienie mechanizacji piekarń i podniesienia warunków higienicznych wypieku, które podjął minister Składkowski, staje się obecnie w Łodzi coraz bardziej aktualne. Wydane zostały rozporządzenia, w myśl których piekarnie znajdujące się w nieodpowiednim pomieszczeniu lub nie odpowiadające warunkom jedynemu w tej sprawie zarządzenia ministerstwa zdrowia publicznego z 1921 roku, miały być w ubiegłym roku wyremontowane i wypořádzone, względnie bezapelacyjnie zlikwidowane. Zagadnienie to w naszym mieście jest o tyle palące, iż większość piekarń łódzkich znajduje się w stanie

MECHANIZACJA PIEKARNI.
Mechanizacja musi, według brzmienia odnośnego zarządzenia, wejść w życie z dnieniem 24 listopada b. r. Po tym terminie wszystkie piekarnie muszą zastosować u siebie ten nowoczesny rodzaj wypieku.

Zrozumiała jest rzecz, że w takich warunkach z warsztatów nie może wyjść

CZYSSTE I ZDROWE PIECZYWO,
że w tych warunkach piekarnie te są źródłem zarazy i rozsadnikami chorób.

Sprawa naprawy tych stosunków posiada niezwykle doniosłe znaczenie dla ogółu konsumentów i wymaga najradkalniejszego rozstrzygnięcia.

Jak się dowiadujemy, p. wojewoda Jaszczolt wydał przed kilku dniami w tej sprawie okólnik do magistratu łódzkiego i starostw. W okólniku tym p. wojewoda domaga się, aby rozporządzenie o podniesieniu stanu piekarń było bezwzględnie wykonane i aby w najbliższym czasie przeprowadzono bezwzględną likwidację tych zakładów piekarskich, które nie mogą być uporządkowane i doprowadzone do stanu, wymaganego w zarządzeniach ministerialnych. W związku z powyższym, w dniach najbliższych magistrat i starostwo powiatowe przystąpią do energicznej akcji, zmierzającej do podniesienia higieny wypieku.

Jak nas informują fachowcy, zagadnienie powyższe łączy się ściśle z

MECHANIZACJA PIEKARNI.

Magistrat zamierzał wydzierżawić 150 placów.
By nakłonić do tego właścicieli, przyrzekł zobowiązać się, że zwróci place natychmiast, po uprzednim 3-miesięcznym wypowiedzeniu. Właściciele placów niczem więc nie ryzykują, i nadto czerpać będą zyski z dzierżawy.
Zdawałoby się, że apel magistratu odnieśli natychmiastowy skutek, że posiadacze wolnych placów, pomijając już korzyści materialne, jakie im mogło przynieść, natychmiast zgłoszą swe oferty, biorąc pod uwagę cel.

Tymczasem, jak nas informują, dotychczas zgłoszono kilka zaledwie placów...
Czy brak jest w mieście ludzi, czy placów?.. (a)

Brak placów czy ludzi?

Dzieci łódzkie nie cieszą się względami posiadaczy niezabudowanych placów.

W ubiegłym tygodniu z inicjatywy wiceprez. Rapalskiego, magistrat zwrócił się do właścicieli niezabudowanych placów w Łodzi z apelem o dobrowolne wydzierżawienie tych placów miastu.

Chodziło o rzecz bardzo poważną, mianowicie o urządzenie na placach tych boisk i miejsc zabaw dla dzieci. W parkach i ogrodach dziecko jest krepowane, nie wolno mu biegać po trawnikach, ani bawić się dowoli. Miasto chciało im tedy dać tę możliwość zabaw na placach.

Nie zbudowanoby na nich żadnych specjalnych urządzeń, prosto ogrodnicy miejsca zrobiliby tam zieleńce, a raczej miejsca pokryte trawą. Świeże powietrze i wiele wolnego miejsca — oto bardzo wiele dla naszej dziatwy.

Magistrat zamierzał wydzierżawić 150 placów.

By nakłonić do tego właścicieli, przyrzekł zobowiązać się, że zwróci place natychmiast, po uprzednim 3-miesięcznym wypowiedzeniu. Właściciele placów niczem więc nie ryzykują, i nadto czerpać będą zyski z dzierżawy.
Zdawałoby się, że apel magistratu odnieśli natychmiastowy skutek, że posiadacze wolnych placów, pomijając już korzyści materialne, jakie im mogło przynieść, natychmiast zgłoszą swe oferty, biorąc pod uwagę cel.
Tymczasem, jak nas informują, dotychczas zgłoszono kilka zaledwie placów...
Czy brak jest w mieście ludzi, czy placów?.. (a)

Posypywać piaskiem stopnie tramwajowe, aby ludzie nie łamali nóg!

Wobec coraz liczniejszych wypadków poślizgnięć przy wchodzeniu do tramwaju wskutek pokrytych lodem stopni tramwajowych, należy zwrócić uwagę dyrekcji kolei elektrycznych łódzkich, aby wydała zarządzenie posypywania stopni tramwajowych piaskiem. W ten bowiem tylko sposób można zapobiec licznym wypadkom łamania lub nadwyrężania nóg podczas wsiadania do tramwaju. (w).

Sekkie ocieplenie.

Dziś: Zachmurzenie przeważnie duże, z drobnymi opadami śnieżnymi na zachodzie Polski. W Poznańskim i na wybrzeżu lekkie ocieplenie, po zatem umiarkowane, na wchodzie i poł. wschodzie nawet silniejsze. Slabe wiatry lokalne.

wrócić do domu...

— Już?...
— Taak... No, wiesz... Wolałbym pójść spać...
Wrócili do domu. Poszli spać. Perelman odetchnął z ulgą.
Lecz w nocy śnił mu się, że przyszedł sekwestrator z Kasy Chorych i opieczętował wszystkie meble...
Bolski.

Wycieczki amerykańskie w Łodzi.

Co winien uczynić nasz magistrat?

Od Polsko - amerykańskiego tow. turystycznego „Universal“ otrzymujemy list następujący:
Jesteśmy w posiadaniu artykułu na łamach pisma WPanów pod tytułem „Łódź jest obrażona“, w którym jest poruszona kwestja opuszczenia m. Łodzi z tur wycieczek zagranicznych, szczególnie zaś Polonii amerykańskiej.
W związku z poruszoną sprawą komunikujemy, że firma nasza ma zakontraktowanych kilkanaście wycieczek i bynajmniej nie wyklucza Łodzi z tury objazdowej. Jakkolwiek nie wszystkie wycieczki odwiedzać będą Łódź, jednak wycieczki o charakterze handlowym, jak kupców i t. p. niewątpliwie miasto to zwiedzą.
Byłoby wskazaniem, aby magistrat miasta Łodzi zwrócił się do prezydium komitetu głównego przyjęcia wycieczek polaków zza granicy, ażeby on wpłynął na inne biura turystyczne w sprawie umieszczenia Łodzi na liście miast najbardziej zwiedzanych.

POŻAR.
W przedczalni Wilczyka przy ul. Senator-skiej 28 wybuchł pożar. Zapaliła się bawełna, leżąca w izople drowianej.
Wzywano straź ogólniową, która ogień ugasiła. Straż... niewielkie. (b)

Nieprzjemny zapach z usi

działa odpychająco. Brzydtko zabarwione zęby szpecą najładniejszą nawet twarz. Wady te dadzą się gruntownie usunąć jedynie przez codzienne używanie wspaniale orzeźwiającej, pachnącej pasty do zębów Chlorodont. Już po parokrotnem użyciu, szczególnie przy pomocy specjalnie dla tego celu skonstruowanej szczoteczki do zębów Chlorodont ze ząbkowaną szczecinią, zaznacza się zbawienne działanie tej pasty. Gnijące, między zębami, resztki potraw, zostają gruntownie usunięte, oddech staje się czysty, a zęby przybierają alabastrowo biały połysk.

Pływalsnia publiczna w Łodzi

będzie w lipcu oddana do użytku.

Międzywydziałowa komisja magistracka, powołana w wykonaniu uchwały rady miejskiej w sprawie przejęcia przez miasto rozpoczętej przez Łódzki klub sportowy budowy pływalni rozpoczęła swe czynności i przystąpiła do zbierania obecnych stanu budowy. Komisyjne przejęcie pływalni przez miasto nastąpi w początkach przyszłego miesiąca.

Budowa pływalni kontynuowana będzie przez magistrat w szybkim tempie tak, aby na początku lata pływalnia mogła być oddana do użytku publicznego, co umożliwi racjonalny rozwój sportu pływackiego, a równocześnie zapobiegnie licznym nieszczęśliwym wypadkom utonięcia w czasie kąpienia się w gliniankach i stawach podmiejskich.

WYPŁATA ZAPOMÓG DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Dziś fundusz bezrobocia w Łodzi uskuteczniacz będzie wypłaty zapomóg dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Bezrobotni pracownicy umysłowi, uprawnieni do korzystania z zapomóg, winni się zgłaszać z odpowiednimi dokumentami do lokalu P.U.P.P. przy zbiegu ulic Kilińskiego i Narutowicza. Wszelkie reklamacje należy zgłaszać do dnia 28 stycznia. (p).

KRWAWY PORACHUNKI.

Wczoraj wieczorem, zamieszkały przy ul. Sokola Nr. 6, Piotr Kiereś śpiący do domu, znajdując się niedaleko domu swego zaczęli go jacyś nieznani mu osobnicy i podczas sprzeczki zadali mu kilka ciosów nożem. Na krzyk napadniętego zbiegli się sąsiedzi. Sprawcy zbiegli. (p).



BALSAM BENGAŁSKI KARPIŃSKIEGO
ZNIECZULAJĄCY
SPRAWIA NATYCH
MIĄSTWA IŁGIE
W BÓLECH
REUMATYCZNYCH
ARTRETYCZNYCH
NEURALGICZNYCH

Budżet na łódzką zdrowotność zwiększył się w roku bieżącym.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej, na którym odbyło się drugie czytanie budżetu wydziału zdrowotności publicznej.

Po długim exposé, wygłoszonym przez ławnika wydziału dr. Margolisa, komisja uchwaliła bez poprawek preliminarz budżetowy, przewidujący 669,033 złote we wpływach i 4,875, 215 złotych w wydatkach. Budżet ten, w wydatkach jest o 320.224 złote większy, aniżeli w roku ubiegłym. (i).

Poprawki w świadectwach szkolnych.

W ostatnich czasach coraz więcej osób zwraca się zarówno do dyrekcji szkół, jak i do kuratorium w sprawie sprostowania w świadectwach dojrzałości pewnych danych jak to: pisownia nazwiska, imienia, daty urodzenia i t. p.

Dotychczas tego rodzaju petycje nie odnosiły skutku, obecnie zaś na skutek zarządzenia ministerstwa wyznań i oświecenia kuratorium łódzkiego okręgu szkolnego wydało polecenie, aby poprawki tego rodzaju uskuteczniały dyrekcje szkół, względem władze szkolne, które świadectwa wydały.

Jeśli szkoła która świadectwo wydała, już nie istnieje, poprawki w świadectwach dokonywa ta władza szkolna, która przechowuje archiwum szkolne. (w).

Drożyzna nabiału. Na każdym jajku zarabia kilku pośredników.

Od dłuższego już czasu rozluła się u nas wprost niesłychanie drożyzna nabiału, mająca zupełny charakter lichwy. Zwłaszcza ceny masła i jaj, wskutek masowego wywozu ich zagranicę, poszły w cenę w górę w sposób skandaliczny. Cena świeżych jaj wynosi obecnie 25 groszy za sztukę, a w niektórych sklepach sprzedają je nawet po 28 i 30 groszy. Dość przystem należy, że jajko, za które płacimy 25—30 groszy jest niesłychanie małe i waży przeciętnie 3 deka, podczas gdy przeciętna waga normalnych jaj wynosi 5 deka. Dzieje się zaś tak dlatego, że zagranicę wywożone są właśnie większe jajka.

Taka sama historia jest z drożyzną masła, za które płacimy 8 złotych i więcej za kilo.

Przyczyna tego jest bardzo prosta. Eżposredni drobni producenci bowiem, to jest chłopcy nie pobierają bynajmniej tak wygórowanych cen za masło i jaja. Faktem jest, że masło i jaja nim dojdą do rąk konsumenta, przejść muszą przez trzy, cztery ręce przekupniów i pośredników z których każdy wszak musi zarobić.

Gdy widzimy na targowiskach łódzkich chłopców i baby sprzedających produkty wiejskie i mamy wrażenie, że są to producenci — jesteśmy w grubym błędzie. Są to przekupnie, drobny rodzaju bowiem chętnie sprzedają masło i jaja taniej u siebie, aniżeli by miał wybić, i się w podróz do miasta.

Z wyśrubowanych cen oczywiście korzystają i inni i stąd ta niesłychana drożyzna nabiału, którą ostatnio obserwujemy. (—is).

WYJAZD PREZYDENTÓW DO WARSZAWY.

Dzisiaj wyjeżdżają do Warszawy pp.: prezydent Ziemięcki i wice-prezydent Rapalski, którzy jako członkowie zarządu związku miast wezmą udział w najbliższym posiedzeniu tegoż związku.

Likwidacja aptek kasowych z powodu wadliwej administracji pracują one znacznie gorzej i drożej, niż prywatne.

Przed kilku dniami donieśliśmy o zamierzonej likwidacji aptek kasowych chorych w Zgierzu i przekazaniu jej czynności aptekom prywatnym, oraz o projekcie skasowania wszystkich aptek kasowych na terenie Łodzi.

Sprawa ta, znajdująca się dotychczas w sferze projektów, obecnie weszła już w stadium realizacji. Wczorajsze posiedzenie zarządu kasy chorych w Łodzi niemal wyłącznie poświęcone było omawianiu powyższej sprawy.

Dyskutując nad tą sprawą, członkowie zarządu zwrócili uwagę na dziwną okoliczność, że lekarstwa, wyrabiane w

aptekach kasowych, kosztują znacznie drożej, aniżeli zamawiane w aptekach prywatnych. Okoliczność ta jest dziwną z tego względu, że apteki kasowe nie mają żadnych wydatków tego rodzaju, co prywatne, nie opłacają podatków, nie wykupują patentów, a nadto otrzymują od dostawców 40 procent rabatu od wszystkich zamawianych towarów i me dykamentów.

Z powyższego wynika, iż na drożyznę leków, wyrabianych w aptekach kasowych wpływa jedynie wadliwa administracja aptek. Wobec tego iż usunąć przyczyny tej niepodobna, członkowie

zarządu kasy przyszli do zgodnego przekonania, że

NALEŻY BEZWZGLĘDNE SKASOWAĆ APTEKI

kasowe i zawrzeć umowę z aptekami prywatnymi.

Umowa z aptekami zgierskimi już jest sfinalizowana, wobec czego można natychmiast przystąpić do likwidacji apteki kasowej w Zgierzu. Początkowo projektowano, iż będzie ona nadal wydawała specyfiki i lekarstwa gotowe, jak wodę gulardową, Burowa i t. d. W wyniku długotrwałej dyskusji jednak, postanowiono zlikwidować tę aptekę zupełnie, a właściwie wydzierżawić ją, ubezpieczonych zaś kierować po lek włącznie do aptek kasowych.

Co się tyczy Łodzi — przedstawiciele zarządu odbyli konferencję na ten temat z właścicielami aptek prywatnych. Chodzi o to, iż zarząd kasy, korzystając z ustawowego 15-procentowego rabatu w aptekach prywatnych, przy obciążeniach masowych domaga się rabatu w wysokości 30 procent. Jak dotąd, właściciele aptek prywatnych zgodzili się na ustalenie rabatu w wysokości 22 procent. Następną konferencją w tej sprawie odbędzie się w początkach przyszłego tygodnia i w razie poczynienia przez właścicieli aptek dalszych ustępstw, zarząd kasy powziął uchwałę o likwidacji aptek kasowych. (—is).

Podział kredytów budowlanych. Przyznano prywatnym przedsiębiorstwom 2 milj. złotych, a resztę z B. G. K. zabierać będzie miasto.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy m. Łodzi. Na porządku dziennym znalazła się sprawa podziału kredytów kontyngentowych, które mają być przyznane przez ministerstwo skarbu za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego na rok 1929. Jak wiado mo, komitet rozbudowy przed pół rokiem uchwalił, że całkowity kontyngent pożyczek budowlanych zużyty winien być na potrzeby budowlane gminy, a zasadniczo na wykończenie wewnętrzne miejskich domów, budowanych na Polesiu Konstantynowskim. W Łodzi jest poza tym wiele domów, budowanych dzięki finansowaniu przedsiębiorców budowlanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, i domy nie zostały jeszcze

wykończone.

Komitet przyznał 24 petentom sumy pożyczkowe w wysokości około 2 milj. złotych, biorąc jednocześnie za zasadę przyznawanie dodatkowych kredytów tym petentom według ustawy, t. j. do 75 proc. wartości kosztów wybudowania gmachów.

Postanowiono, że kredyty, które będą przyznane Łodzi na rok 1929, po potrąceniu powyższych 2.000.000 zł., zużyte zostaną na budowę gmachów, wznoszonych na Polesiu. Na zakończenie posiedzenia postanowiono zwrócić się do Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą, ażeby pomagał nadal petentom, ubiegającym się o kredyt, z własnych funduszy. (p).

Burmistrz i obywatele m. Tuszyna procesują się na tematy osobiste.

Szanowny Panie Redaktorze! W piśmie pańskim z dn. 21 b. m. ukazał się artykułik p. t. „Magistrat Tuszyna oskarża”. Uprasza my o sprostowanie zawartych tam danych następujących:

1) Nieprawdą jest, że sprawa szeregu obywateli została wniesiona przez starostwo grodzkie. Została ona wniesiona przez burmistrza Domowicza i nie o rehabilitację w sprawie nadużyć o parcelacji, ale, jak brzmi akt oskarżenia, że oskarżeni mieli powiedzieć gdzieś na ulicy, iż „będzie siedział w więzieniu”.

2) Nieprawdą jest, że p. starosta Rzewski i p. Szczerbński byli wezwani na świadków, gdyż jako tacy musieliby być wymienieni w akcie oskarżenia.

3) Nieprawdą jest, że dochodzenie o nadużycia przy parcelacji lasu zostało ukończone, ponieważ p. wojewoda przyrzekł delegacji, będącej w dniu 3 stycznia r. b. u p. wojewody, wysłać specjalną komisję, lecz komisji tej do tej pory jeszcze nie było.

4) Natomiast prawdą jest, że sprawa została odroczonej wskutek niestawienia się kilku ważnych świadków, ale świad-

ków strony oskarżonej, i na prośbę p. dr. Hofmokla, jako ich obrońcy, który prosił sąd o urzędowe zawiązanie świadków.

Z poważaniem
J. Kotlicki, J. Filip, Kazimierz Salski,
A Link,
Tuszyn, d. 23 stycznia 1929 roku.

Łódź na wystawie w Barcelonie.

Wczoraj wydz. przemysłowy urzędu wojewódzkiego w Łodzi pozostał do wszystkich stowarzyszeń i organizacji kupieckich pismo, w którym proszą o przesłanie mu wykazu firm, które poczyniły przygotowania do wzięcia udziału w międzynarodowej wystawie w Barcelonie w r. b. oraz o zakomunikowanie umotywowanych dezyderatów tych firm, co do ewentualnego udzielenia im pomocy ze strony rządu. Ministerstwo spraw zagranicznych posiada pewien, szczerzą ograniczony, fundusz na ten cel. (w)

SZMULEK I PORTFEL.

Jankiel Milsztajn (Plotkowska 176) złożył w policji dość oryginalne zażalenie o kradzież. Był on zaproszony na obiad do swej ciotki. Nysli Cukier przy Al. 1-go Maja Nr. 2. Jadł i pił co się dało, a gdy znalazł się w domu, zauważył brak portfela z 2000 zł. gotówką. Portfel wyciągnął mu podczas obiadu synek ciotki Szymek Cukier. (b)



znów się pojawiła.

Należy mieć się na baczności i przy pierwszym objawie przeciwdziałać. Najwstraszniejszym sprzymierzeńcem są prawdziwe

tabletki Aspirin.

Oddawna znane te tabletki usuwają i łagodzą bóle głowy, przeziębienie, a przez ożywienie krwiotętna umożliwiają wyścieplenie grypy, a tem samym i gorączki.

Należy zawsze żądać tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu z czerwoną banderolą i zarejestrowanym znakiem „Bayer”.



NAJPIĘKNIEJSZA NOCA BĘDZIE „REDUTA PRASY”.

Całe miasto mówi o wyborze królowej Łodzi na wielkiej „Reducie Prasy” p. n. „Pożegnanie Karnawału”, która to uroczystość podniosła a wesola, odbędzie się z odpowiednim ceremoniałem w nocy z 11 na 12 lutego w sali Filharmonii.

Już dzisiaj możemy zdradzić, że królową Łodzi i jej damy dworu oczekują nielada niespodzianki. Jeden z najpierwszych zakładów ubiwa damskiego zaofiarował dla wybranek uroczyste pantofelki. Szereg zgłoszeń innych firm łódzkich zapowiada, że królowa wraz z dworem prowadzić będzie życie, które bez przesady może być nazwane rajem na ziemi.

Obficie zaopatrzonej taniej bufet, dwie orkiestry, sala skapana w zieleni, ruleta z Montecarlo — słowem noc, nie mająca sobie równej w bieżącym karnawale, będzie nocą „Reduty Prasy”.

Z warsztatu krawieckiego Moszka Goldberga, przy ulicy Północnej 13 gineły systematycznie dodatki krawieckie. Jak się okazało, kradzież dokonywała służąca. (p).

RONALD COLMAN VILMA BANKY

w przedniej sielance miłosnej

Kochankowie

najbliższy program

LUNA.

Obejrzyj różne rad odborniki a z pewnością kupisz tylko idealny

TELEFUNKEN

Do nabycia jedynie w firmie **RADIO AUDION** Łódź, TRAUAGUTTA 1 (Gmach Grand-Hotelu) Tel 53-71

SPLENDID

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni!

ZDEPTANY KWIAT

Wielki dramat erotyczny z za kulis życia wielkomięskiego.

W roli główn. **LYA DE PUTTI.**

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godzinie 4.30.

Hulaj Dusza!

Wielki Bal Maskowy

Wejście 6 zł.

9 LUTEGO - SALA FILHARMONJI
CZY TY ZYSK NA S. EROTY ŻOŁNIERSKIE

Na froncie bezrobocia sytuacja bez zmiany.

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (miasto Łódź i powiaty) łódzki, sieradzki, łęczycki i brzeziński w dniu 19 stycznia 1929 r. było w ewidencji zarejestrowanych bezrobotnych 21.847 w tym w samej Łodzi 15.974, w Pabjanicach 1.943, w Zgierz 1.699, w Zduńskiej - Woli 484, w Tomaszowie Maz. 1.391, w Konstancynie 96, w Aleksandrowie 103, w Rudzie - Pabjanickiej 157.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 10.353 w tym 9.976 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia 377 bezrobotnych zapomogli doraźne ze Skarbu Państwa.

W samej Łodzi brało zasiłki 7.863 bezrobotnych z czego 7.628 z Funduszu Bezrobocia i 235 zapomogli ze Skarbu Państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki doraźne 145.

W ubiegłym tygodniu straciło prace na terenie Łodzi 1.962 bezrobotnych, otrzymało pracę 606, wysłano do pracy 95.

Urząd rozporządza 33 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

2-ch bezrobotnych otrzymało w ciągu ubiegłego tygodnia zniżk. kolejowe na przejazd kolejami państwowymi.

W notesiku businessmana.

Łódź, 24 stycznia

STOSOWANIE WYMIARÓW DODATKOWYCH na szersza niż dotąd skalę, ma być podobno zalecone władzom skarbowym przez ministerstwo. W odnośnej instrukcji mają być wymienione dokładnie wypadki zastosowania art. 84, a więc gdy według danych dokumentalnych lub na podstawie ustnego doniesienia płatnik zawierał transakcje nieujawnione w zeznaniu, o ile ilość i charakter towarów sprzedawanych była lepsza i charakter przedsiębiorstwa był inny w rzeczywistości niż w danych dostarczanych do wymiaru.

OBROTY IZB ROZRACHUNKOWYCH, istniejących przy oddziałach Banku Polskiego w Warszawie Poznaniu i Lwowie znacznie wzrosły w ciągu ubiegłego roku. W roku 1927 wynosiły one 2.7 miliardów złotych wobec 5.0 miliardów w roku 1928. Kiedy powstanie izba rzemieślnicza w Łodzi?

W LUTYM b. r. zakończone zostaną rokowania handlowe francusko - polskie. Uzgodniono szereg punktów wytycznych niektórych pozycji importowych, eksportu, ulg celnych, przewozowych i t. d.

O 119 MILJ. ZŁ. wzrosły kapitały akcyjne w Polsce w 4 kwartale 1928 r. z tego na kapitał własny nowych spółek akcyjnych przypada 119 mil. zł, a 68 mil. zł przypada na powiększenie kapitałów zakładowych spółek istniejących.

Patenty handlowe dla sklepów.

Ważne wyjaśnienie urzędu skarbowego.

Przed kilku dniami po upływie terminu ulgowego dla wykupu patentów na rok 1929, władze skarbowe w Łodzi przy stały do przeprowadzenia ścisłej kontroli w sklepach i zakładach handlowych i przemysłowych, w celu stwierdzenia, czy właściciele tych zakładów wykupili odpowiedniej kategorii patenty. W pierwszych już dniach przeprowadzonej kontroli władze zmuszone były spisać wiele protokołów za całkowity brak patentów, względnie za posiadanie patentu kategorii niewłaściwej.

Ażby wyjaśnić jakie przepisy obowiązują kupców, posiadających patent kategorii III i IV zwróciliśmy się do miejscowych władz skarbowych, które udzieliły nam następujących wyjaśnień: Każdy kupiec powinien pamiętać o tym, że wbrew orzeczeniu N.T.A., które mówi, że członkowie rodziny zamieszkujący wraz z właścicielem sklepu mogą pomagać mu w zakładzie handlowym w liczbie większej niż 3 osoby, ministerstwo skarbu, nie biorąc pod uwagę orzeczenia wysłało do urzędów skarbowych pouczenie, wyjaśniające, że w sklepach III kategorii mogą być zatrudnione tylko 2 osoby, a więc właściciel i subiekt. Właściciel sklepu może być zastąpiony przez jednego z członków rodziny, lecz nigdy przez osobę obcą - wynajętą. Na tem miejscu powstają częste nieporozumienia po nieważ kupcy sądzą, że w sklepie można zatrudnić dwóch płatnych pracowników obcych, wraz z właścicielem sklepu. Jest to niezgodne z przepisem, ministerstwo skarbu bowiem stanęło na stanowisku, że sklep III kat. nie może być prowadzony przez osoby obce. Ponieważ właściciel sklepu za patentem III kat. zajmuje się nabywaniem towaru, oraz posiada ogólną pieczę nad sklepem, jest więc

przez to zatrudniony w nim, wobec czego w sklepie takim pracowałyby trzy osoby. Jeśli chodzi o sklepy posiadające patent kat. IV, to sklepy takie nie mogą zatrudniać żadnych pracowników. Jeżeli władze skarbowe stwierdzą, że w sklepach pracują oprócz właściciela inne osoby właściciel patentu płacić będzie karę i zmuszony będzie nabyć patent III kat. Sklepy posiadające patent kat. III mogą posiadać towar na składzie bez ograniczenia. Właściciele tych sklepów winni pamiętać, że nie wolno im sprzedawać towaru luksusowego, lub zagranicznego. p.

BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE S SANDHAUSA

zaprzyśiężonego rzeczoznawcy sądowego i rewidenta dla Spółdz. z ramienia Rady Spółdz. Min. Skarbu.

Kraków, ul. Szulskiego 1. Telefon 47-04.
Założenie księgowości według najnowszego systemu

„SANRECO” (patent)
własnego nakładu, dającego zawsze gotowy bilans i daty statystyczno-kalkulacyjne. Projekty na żądanie. Druki własne.

Dr. med. J. POLAK

Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)
Piotrkowska 121, m. 3 fr. II p.
tel. 64-21 przyjmuje od 11-ej do 1-ej

Misyfikacja

Wobec kursujących wieści, jakoby firma M. Rozen, Tomaszów Maz. zaprotestowała weksle, podaje do publicznej wiadomości następujące wyjaśnienie: W Tomaszowie jest kilka osób nazwiskiem M. Rozen, w tych dniach jeden z nich zaprotestował kilka weksli. Wieści te krążą po mieście i mogą mi szkodzić w kredycie.
Zaznaczam, iż ja niżej podpisany piszę się Motel Rozen i jestem w branży manufakturowej. Tomaszów Maz., Kościuszki 24.

Motel Rozen.

Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.
Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne.
Zarząd Stowarzyszenia Kom. w Jazdów k. O. N. P.

Instytut de Beaute ANNA RYDEL

Specjalne upiększenia na bale.
Diplômée de l'Université de Beauté Paris
Ceglarniana 19, m. 8 Tel. 69-92
pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masażę twarzy i ciała. Masaże odłuszczenia. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów **elektrolizą** elektroterapia „Solux” Przyjmuje od 10-8 wiecz.

Dr M Eliasberg chirurg

Piotrkowska 66, tel. 17-87
od 4-5
przyjmuje obecnie również
w leczni „Vita” Piotrkowska 45 od g. 6-7.

Rok więzienia za odezwy komunistyczne

W dniu 7 października ubiegłego roku w sali Filharmonii odbywała się akademja urządzona przez T.U.R. z okazji święta międzynarodowego dnia młodzieży socjalistycznej.

W czasie, gdy jeden z prelegentów kończył swe przemówienie, jakiś młodzieniec, stojący na balkonie, cisnął na parter paczkę odezwy komunistycznej.

Policja, obecna na sali, aresztowała kolportera bibuły. Był to 19-letni Mordka Czarny, pracownik biurowy. Wczoraj Czarny znalazł się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem p. sędziego Ilincza w asyście sędziów pp. Fajta i Taubenszlaka. Oskarżony na sprawie nie przyznał się do winy i twierdził, że nie miał przy sobie żadnych odezwy i wogóle nigdy nie miał nic wspólnego z organizacją komunistyczną.

Świadkowie, funkcjonariusze policji politycznej, twierdzili jednak, że Czarny był notowany w kartofce, jako członek związku młodzieży komunistycznej dzielnicy śródmiejskiej i był kolporterem bibuły. Sąd po wysłuchaniu prokuratora Hermana skazał Czarnego na rok więzienia.

WEDRÓWKA OBRAZU ZA OCEAN.

I znówu jedno arcydzieło powędrowało do Ameryki tym razem jednak nie z Polski. Monachium sprzedało rzadki obraz Rafaela „Madonne z Gaeta”. Obraz ten pochodzi mniej więcej z roku 1508 i jest bardzo zbliżony do Alba - Madonny z leningradzkiego „Ermitażu”.

Obydwa te arcydzieła pochodzą z ocalałości z jednego okresu Rafaela. Alba - Madonna w roku 1836 zakupiona została przez Petersburg za pokaźną sumę 14.000 funtów szterlingów.

Madonna z Gaeta jest dziś, jako charakterystyczny obraz Rafaela, uznana przez licznych autoritatywnych znawców, nie wyłączając słynnego we Włoszech Venturiego.

20-ty TRADYCYJNY BAL „DOMU SIEROT” (ul. Północna 38)

Po raz dwudziesty macie, lodzianie, bawić się w dniu 2 lutego r. b. w sali Filharmonii, a bawiąc się przysporzyć grosza biednym sierotom, karmionym odziewanym i wychowywanym w „Domu Sierot” przy ul. Północnej-38.

Dziwletnaście razy nie zawiodły się sieroty na waszej ofiarności!

Dziwletnaście razy nie zawiodła was hucz na zabawa „Domu Sierot”!

A teraz dwudziesty raz! Niezawodna zabawa! Niezawodne serce Łodzian!

Kradzione gęsi.

Do pasarni gęsi, mieszczacej się przy ul. Glinianej, do Rywki Pion dostali się ubiegłej nocy złoczyńcy, skąd po usunięciu wszelkich stojących im na drodze przeszkód, skradli 48 gęsi wartości około 1.000 złotych. (p)

